
O reformie adwokatury

Palestra 8/1(73), 1-4

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O reformie adwokatury

Z dniem 1 stycznia 1964 roku weszła w życie nowa ustawa o ustroju adwokatury, uchwalona przez Sejm w dniu 19 grudnia 1963 roku i ogłoszona w Dzienniku Ustaw Nr 57 pod poz. 596. Otwiera ona nowy etap w dziejach adwokatury polskiej, wytyczając kierunki jej dalszego rozwoju w ramach dotychczasowych, ale opartych już na nowym ujęciu ram organizacyjnych. Ramy te mają stworzyć realną podstawę do pracy zespołów adwokackich odpowiadającej założeniom ustrojowym Państwa Ludowego, a jednocześnie mają zapewnić organom adwokatury większą sprawność.

Ogół adwokatów zdawał sobie sprawę z trapiących adwokaturę bolączek, a w szczególności z fasadowości zespołów i sporadycznie występujących wypadków korupcji i wyzysku ze strony pojedynczych członków zawodu oraz z trudności, z jakimi połączona była walka z tymi objawami. Dała temu wyraz szeroka dyskusja przeprowadzona na odbytym w dniach 24 i 25 października 1959 roku Zjeździe Adwokatury, jak również uchwały powzięte na tym Zjeździe.

Sama więc konieczność reformy nie budziła wątpliwości. Jasno też zdawano sobie sprawę z celów tej reformy. Natomiast wątpliwości budził wybór środków mogących zapewnić realizację tych celów. Uchwalone przez Wydział Wykonawczy, a następnie przyjęte przez Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej tezy i uchwały zawierały szeroko ujętą koncepcję reformy zespołów adwokackich. Koncepcja ta stała się w pewnym stopniu podstawą do prac rozpoczętych przez Ministerstwo Sprawiedliwości nad opracowaniem projektu nowej ustawy.

Zadanie to jednak okazało się bardzo trudne i skomplikowane, toteż pierwotny projekt ustawy był parokrotnie zmieniany i poprawiany, częściowo — w następstwie uwag i postulatów zgłaszanych przez Naczelną Radę Adwokacką. Niektóre z tych postulatów zostały uwzględnione w toku prac nad projektem. Długi okres dzielący pierwotną wer-

sję projektu od wersji ustalonej ostatecznie umożliwił wszechstronną ocenę poszczególnych przepisów projektu z punktu widzenia ich celowości i ewentualnych trudności przy wprowadzaniu ich w życie. W rezultacie niektóre przepisy pierwotnych wersji projektu zostały zmienione lub usunięte. Długotrwałość więc prac nad projektem przyniosła swoje owoce, jakkolwiek powodowało to niemałe trudności w życiu organizacyjnym adwokatury.

Przypomnieć bowiem należy, że w roku 1960 upływał trzyletni okres, na który wybrane zostały organy adwokatury, w tym także Zjazd Adwokatury, który w myśl ustawy powinien dokonać wyboru Naczelnej Rady Adwokackiej, Wyższej Komisji Dyscyplinarnej oraz Komisji Rewizyjnej Naczelnej Rady Adwokackiej. Ponieważ przy opracowywaniu projektu ustawy nie przewidywano dalszego istnienia Zjazdu Adwokatury, przeto dokonanie na zwoływanych w tym celu walnych zgromadzeniach członków izb adwokackich wyboru delegatów na Zjazd (podobnie zresztą jak i wybór organów tych izb) wydawało się niecelowe, ale z drugiej strony niedokonanie wyborów pozostawałoby w sprzeczności z przepisem ustawy. W związku z tym powstała konieczność wydania w roku 1962 ustawy przedłużającej kadencję organów adwokatury do dnia 31 grudnia 1963 roku.

Jednakże również i ta kadencja już się skończyła. Jakkolwiek art. 11 ust. 1 nowej ustawy stanowi, że organy adwokatury obowiązane są działać do czasu ukonstytuowania się nowo wybranych organów (co niewątpliwie stwarza podstawę do legalnego działania organów dotychczasowych), to jednak jest rzeczą jasną, że jednym z najpilniejszych zadań związanych z wejściem w życie nowej ustawy jest dokonanie wyborów organów adwokatury.

Wybory te odbędą się już na nowych zasadach, nowa bowiem ustawa zamiast — jak dotychczas — walnych zgromadzeń członków izb adwokackich wprowadza zgromadzenia delegatów. Będą to delegaci zespołów adwokackich, delegaci adwokatów nie wykonujących zawodu w zespołach adwokackich, a w przyszłości także delegaci społecznych biur pomocy prawnej. Ustawa nie ustala ani liczby delegatów, ani trybu ich wyboru, odsyłając uregulowanie tych zagadnień do regulaminu, który uchwali Naczelna Rada Adwokacka. Do pilnych zadań Naczelnej Rady Adwokackiej będzie również należało opracowanie i uchwalenie innych regulaminów wymienionych w ustawie

Najważniejszym jednak zadaniem, jakie stoi przed adwokaturą w związku z nową ustawą, jest wcielenie w życie przepisów ustawy o zespołach adwokackich.

Zespoły adwokackie w myśl przepisów ustawy z dnia 19 grudnia 1963 roku stają się podstawowymi komórkami samorządu adwokackiego,

a ich organy — organami adwokatury. Zmienia to całkowicie dotychczasowy charakter zespołów adwokackich i styl ich pracy.

Dotychczasowe zespoły w rozumieniu twórców ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. miały torować drogę wyższym, uspołecznionym formom wykonywania czynności zawodowych adwokatury. Powstanie ich spowodowało żywiołowy ruch wstępowania do zespołów adwokatów prowadzących dotychczas praktykę w kancelariach prywatnych. To masowe wstępowanie do zespołów miało niewątpliwie główne swe źródło w dążeniu do przystosowania się do nowego układu stosunków politycznych i społecznych w Polsce Ludowej. Jeżeli sporadycznie były brane przez wstępujących do zespołu adwokatów względy praktyczne, to w każdym razie fakt, że w zespołach znalazło się przeszło 90% adwokatów praktykujących, dowodził, iż ta nowa forma wykonywania zawodu „chwyciła”, pociągając za sobą olbrzymią większość członków adwokatury.

Różpowszechnienie się jednak tej nowej formy wykonywania zawodu niewiele przyczyniło się do realizacji zamierzeń jej twórców. Jeśli bowiem chodzi o sposób wykonywania czynności zawodowych w zespołach, to mało się on różnił od dotychczasowego, każdy bowiem członek zespołu w gruncie rzeczy pracował w dalszym ciągu indywidualnie. W zespole miał on jedynie swe miejsce do przyjmowania klientów. O powstaniu jakiegokolwiek „zespołowej” postaci wykonywania zawodu trudno było mówić. W ten sposób powstawała rażąca rozbieżność pomiędzy formą a treścią. Forma była nowa, treść jednak pozostała nie zmieniona.

Brak jakiegokolwiek „zespołowego” współdziałania, pełna swoboda w przyjmowaniu i prowadzeniu spraw, całkowita niemal niezależność od zespołu uzasadniały opinię tych krytyków, którzy uważali zespoły adwokackie za zlepki indywidualnych kancelarii.

Opisany wyżej stan rzeczy — przy braku wszelkich oznak wskazujących na możliwość linii rozwojowej — wymagał radykalnej reformy.

Nowa ustawa o ustroju adwokatury kładzie podwaliny pod przeprowadzenie takiej reformy. Uzupełnieniem jej i szczegółowym rozwinięciem jest rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich z dnia 28.XII.1963 r. (Dz. U. z 1964 r. Nr 1, poz. 4). Zawiera ono m. in. przepisy regulujące istotne dla adwokatury zagadnienia bytowe, a w szczególności określa udział członków zespołu w dochodach.

Z zagadnieniem tym łączy się kwestia przeprowadzenia wyraźnego

rozdziálu między wykonywaniem zawodu w zespołach a obsługiwaniem radców prawnych, uregulowana zresztą już poprzednio znaną uchwałą Nr 533 Rady Ministrów. Ustawa z dnia 19 grudnia 1963 r. stabilizuje estatecznie ten stan rzeczy. Artykuł 70 ustawy stanowi, że osoby wpisane na listę adwokatów i zajmujące stanowisko radcy prawnego pozostają na liście adwokatów, ale w okresie tym nie mogą wykonywać zawodu adwokackiego. W związku z tym z zespołów adwokackich będą musieli wystąpić ci, którzy pragną pozostać na stanowisku radcy prawnego. Stwarza to odmienną od dotychczasowej sytuację ekonomiczną dla obu odłamów adwokatury.

Sytuacja radców prawnych została już uregulowana uchwałą Nr 400 Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 1963 r., ogłoszoną w Nrze 94 Monitora Polskiego pod poz. 433. Natomiast podstawą zarobkowania adwokatów-członków zespołów będzie nie dający się z góry określić — co do wysokości — udział w dochodzie zespołu.

Niewątpliwie, pewne okoliczności będą miały wpływ na powiększenie zarobków tych adwokatów. Tak więc np. skutek wystąpienia z zespołów radców prawnych zwiększy się liczba spraw *per capita* przypadających na tych, którzy pozostaną w zespołach. Pewien wpływ może mieć także zniesienie tzw. „bariery podatkowej”, gdyż ustawa z 19 grudnia 1963 r. uchyla stosowanie do adwokatów art. 10a ustawy z dnia 4 lutego 1949 r. o podatku od wynagrodzeń.

Nie zmienia to jednak faktu, że znaczna liczba adwokatów, zwłaszcza w większych miastach, mając ograniczoną praktykę, opierała swój budżet miesięczny na dochodach z radcostw. Pozostając w zespołach, będą oni musieli teraz dążyć do rozszerzenia swej praktyki, co zwłaszcza w początkowym okresie może być dość trudne. Z drugiej znowu strony na wysokość dochodu przypadającego do podziału pomiędzy członków zespołu będą ujemnie wpływać znacznie zwiększone koszty administracyjne, w skład których wejdą wydatki na składkę ubezpieczeniową, zasiłki chorobowe, urlopy itp.

Należy więc stwierdzić, że ten odłam adwokatury, który pozostanie przy praktyce w zespołach, może się znaleźć w okresie początkowym w dość trudnej sytuacji. Na trudności te nie można zamykać oczu, nie należy jednak przeceniać tych trudności. Będą się one kształtować w różny sposób w poszczególnych zespołach. Przy dobrej woli i koleżeńskim stosunku do siebie członków zespołu oraz przy pomocy ze strony organów adwokatury dadzą się one przezwyciężyć. Od ich przezwyciężenia zależy, czy nowa ustawa osiągnie swój cel, tj. przekształcenie zespołów w ośrodki realnej i rzetelnej współpracy członków zespołu.